

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

- 0 -

S p r a w o z d a n i e No 105

z dnia 1 lutego 1940 r.

Sprawozdanie zawiera stron 23

S k r ó t S p r a w o z d a n i a

Sprawiedliwość wobec Polski i Czech jest ważniejsza niż niesprawiedliwość wobec Niemiec. - stwierdza F.A.Voigt w "Nineteenth Century and After" w odpowiedzi na projekty Laytona, Attlee i tych wszystkich, którzy się obawiają wyrządzenia niesprawiedliwości Niemcom. Autor domaga się stanowczo dla Francji i Anglii granicy strategicznej nad Renem.

Pomorze jest ziemią polską i na wieki związane z Polską pisze w "Le Petit Bleu" Alfred Oberkirch, który zaznacza, że Pomorze polskie sięga po Odrę i Szczecin. Mimo wysiłków niemieckich, Pomorze wróci do Polski.

Polska jest duszą naszej sprawy pisze Garvin w "Observer" i stwierdza, że naprawienie niesprawiedliwości, których doznaje Polska, jest związane z samym istnieniem pojęcia sprawiedliwości.

Akcja Watykanu w sprawie postępowania niemieckiego w Polsce wywołała głębokie zadowolenie u ludności polskiej w kraju.

Akcja ta spotyka się nadal z poważnym omówieniem w prasie światowej. Pisze o tym prasa szwajcarska, m.i. w obszernym artykule "Gazette de Lausanne". "New York Herald" wyciąga z opisu przesładowań wnioski, że Niemcy stanowią groźbę dla ludzkości.

Działalność Niemców w Polsce zaznacza się znów dalszymi wyrokami śmierci a dalej zamknięciem polskich instytucyj kredytowych w Wielkopolsce oraz zamknięciem sklepów w Krakowie.

Na Wileńszczyźnie zapowiada litewski minister oświaty przeorganizowanie szkolnictwa w duchu litewskim.

Wilno jest polskim miastem pisze "Journal de Geneve", nie mniej Litwini wyobrażają sobie, że mocarstwa zachodnie uznają de facto ich nowe "granice" na odcinku wileńskim.

Niemcy chcą z Europy zrobić niemieckie imperium. Odpowiedni plan gospodarczego opanowania Europy przedstawił na zebraniu w Berlinie prof. Hunke. Europa ma być rządzona według nacjonal-socjalistycznych metod, a wszystkie narody muszą to produkować, co im nakazują Niemcy. Ciekawe jest, że poza jednym dziennikiem niemieckim który o tym pisze, prasa niemiecka nie wspomina ani jednym słowem o tych planach.

Niemcy pchają Sowiety nad Atlantyk i Morze Śródziemne a jak pisze szwajcarska "Weltwoche" - z własną szkodą. Włochy śledzą uważnie te dążenia i bynajmniej nie są zadowolone z tego niemieckiego nastawienia.

Trzeba uderzyć w Rosję - pisze Fabry w "Le Matin" - bowiem uderzenie w Rosję jest uderzeniem w Hitlera.

Państwa skandynawskie - jak donosi prasa szwajcarska - czują się nadal poważnie zagrożone i liczą na pomoc aliantów.

Przemówienie Chamberlaina, wygłoszone wczoraj, zawiera stwierdzenie, że Anglia nie chce wywierać żadnego nacisku na państwa neutralne. Anglia walczy o wolność dla podbitych narodów a także o przywrócenie wolnego handlu. Chamberlain podkreślił rezultaty wysiłków zbrojeniowych Anglii.

Churchill prowadzi zakulisową walkę - jak pisze "Weltwoche" - przeciwko ministrowi Simonowi i wszystkim "monarchijczykom", którzy podobno nadal mają być zwolennikami oszczędzania Niemiec.

S P R A W Y W A Z N EGłos Watykanu wywołał wielkie wrażenie w Polsce

Centrala Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego komunikuje:

Pierwsze wiadomości, dotyczące wrażenia, wywołanego w Polsce przez audycję radia watykańskiego, piętnującego w imieniu Ojca Świętego przed opinią świata okrucieństwa niemieckie popeżnione w tym kraju, nadeszły już do Francji. Audycja watykańska słuchana w Polsce tu i tam, natychmiast podawana była z ust do ust.

Polacy, wbrew fałszywym wiadomościom, szerzonym przez propagandę niemiecką, wierzyli zawsze, że Stolica Apostolska zabierze głos, by wziąć w obronę naród tak wiernie przywiązany do Kościoła Katolickiego. Niemniej, gdy potępienie barbarzyństwa niemieckiego przez radio watykańskie stało się faktem dokonany, wielka radość napełniła serca Polaków, jako też wdzięczność wobec Stolicy Apostolskiej.

Autorytatywny głos, który odezwał się w radio watykańskim, wywarł ogromny wpływ na ludność Poznańskiego, Pomorza i Śląska, w większej części wygnaną ze swych siedzib, która mimo swych cierpień wierzy fanatycznie w zwycięstwo aliantów i w swój powrót do tych prowincji odwiecznie polskich.

Apel Stolicy Apostolskiej wzmacnia głęboko przekonanie Polaków, że w chwili powstania nowej Europy, naród polski znajdzie w autorytecie moralnym Stolicy Apostolskiej jednego ze swych najsilniejszych obrońców.
/C.I.D./.

Kardynał Hlond, Prymas Polski, potwierdza
wiadomość o okrucieństwach niemieckich

Radio niemieckie usiłuje zaprzeczyć niektórym ustępom, dotyczącym okrucieństw w Polsce, podanym przez radio watykańskie, agencję Havasa oraz prasę francuską i angielską. Rząd Rzeszy ucieka się do podstępów, które nikogo nie wprowadzą w błąd. Berlin utrzymuje, że ludność Polski zachodniej nie jest przesiedlana do Polski w s c h o d n i e j, bo ta ostatnia jest pod okupacją sowiecką. W istocie w ustępach zakwestionowanych przez Niemców chodziło o masowe wypędzanie mieszkańców Poznańskiego, Pomorza i Śląska nie do Polski wschodniej, ale w k i e r u n k u w s c h o d n i m, do Polski środkowej, zajętej przez Niemców, a przezwanej "Restgebiet".

Co warte zaprzeczenie radia niemieckiego w sprawie barbarzyńskich prześladowań Kościoła i duchowieństwa polskiego, wykazuje nam jasno oświadczenie Kardynała Hlonda,

S P R A W Y W A Z N E

Prymasa Polski, arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego, złożone korespondentowi dziennika polskiego "Narodowca", wychodzącego we Francji.

Opisawszy cierpienia, znoszone przez duchowieństwo w całej Polsce, Kardynał precyzuje:

"Jeśli chodzi o dane, dotyczące mej archidiecezji, posiadamy całkowity i sprawdzony obraz ponurej i okrutnej sytuacji, wytworzonej przez najeźdźcę w naszych ziemiach zachodnich. Prawdy nie należy zataić. Czas, by dowiedział się o niej cały świat.

"Kościół Katolicki w ciągu swego tysiącletniego istnienia w Polsce, nigdy nie był tak prześladowany jak obecnie. Po okresie rozkwitu intensywnego życia katolickiego, obszary polskie ostatecznie wcielone do Rzeszy, przekształcają się kolejno w wielkie cmentarzysko, w którym Niemcy chcieliby pogrzebać wiarę i nadzieję Polaków.
/C.I.D./.

Niemiecki plan gospodarczego opanowania Europy

"Deutsche Bergwerkszeitung" /najważniejszy dziennik gospodarczy niemiecki/ pisze, że w Berlinie w rocznicę urodzin Fryderyka II /24.I/ odbyło się posiedzenie "Verein zur Förderung des Gewerbefleißes" /założone w 1821 r. towarzystwo popierania rzemiosła i przemysłu/. Kulminacyjnym punktem zebrania był referat prof. Dr Hunke, prezesa Centrali propagandy niemieckiej gospodarki /Werberat der deutschen Wirtschaft/. Poniżej podajemy najważniejsze tezy referatu:

Imperialna idea Rzeszy i gospodarstwo europejskie to według tradycyjnych pojęć dwa stany faktyczne, które istnieją w różnych dziedzinach. Imperialna idea Rzeszy, marzenie wielu pokoleń niemieckich jest jako historyczna realizacja cesarzy, Bismarcka i Hitlera zjawiskiem politycznym.

Europejskie gospodarstwo jest natomiast przedmiotem rozważań ekonomicznych, bez względu czy się patrzy na nie jako na sumę gospodarstw narodowych czy w ujęciu idei paneuropejskich. Referent rozważał dalej wszystkie te czynniki, które mają znaczenie dla imperialnej idei Rzeszy, jako elementu kształtującego ponad terytorialne życie gospodarcze Europy.

Całość europejskiej polityki gospodarczej zaczyna wchodzić w zasięg; działania tej idei. Wynika to już z tego, że Anglia i Francja coraz bardziej są odsuwane z życia gospodarczego europejskiego kontynentu. Wszystkie ich usiłowania nie zmieniają niczego w tym, że od 7 lat tworzy się nowy system gospodarowania we wspólnocie narodów. Nie ma już powrotu do starego gospodarstwa, w którym europejskie państwa były tylko prowincjami angielskiego impe-

S P R A W Y W A Z N E

rium.

Przyszła kontynentalna europejska współpraca będzie się opierała na następujących zasadach:

1. Idea wielkiej przestrzeni. Narody kontynentu zrozumiały, że budowa gospodarcza może się opierać tylko o produkcję uzależnioną od terenowych warunków.
2. Nowa europejska wspólnota gospodarcza będzie podporządkowana Rzeszy. Naród niemiecki jest największy w Europie i dlatego jego porządek musi decydować o porządku w Europie.
3. Europejska kontynentalna wspólnota gospodarcza musi doprowadzić do planowania wśród narodów. Nie wystarczy bowiem dla rozbudowy tej współpracy dostosować się do warunków terytorialnego uzupełnienia.
4. Ukoronowaniem tej wspólnoty będzie osiągnięcie pełnego zatrudnienia u wszystkich narodów.

Prof. Hunke zakończył stwierdzeniem, że pierwszy element nowego porządku, a mianowicie potęga, już został uzyskany. Także drugi element - idea - istnieje i został praktycznie wypróbowany w Niemczech. Decydować będzie obecnie wola, aby ideę imperialną Rzeszy uczynić panującym czynnikiem porządku europejskiego.

Podkreślić trzeba, że na zebraniu byli obecni wszyscy przedstawiciele niemieckich władz Rzeszy.
/Deutsche Bergwerkszeitung z 26 I 40/

U w a g a: Zawalowane nieco tezy dr Hunke, które niewątpliwie pokrywają się z dążeniami Niemiec, dadzą się sprowadzić do następujących punktów:

1. Europa tworzy kontynentalne imperium niemieckie /realizacja idei C. Schmitta o wielkiej przestrzeni/.
2. Rzekome przekonanie narodów europejskich, że na danym obszarze trzeba tylko produkować, na co warunki terenowe pozwalają - Niemcy odrzucają jako niedostateczne. Chcą narzucić planowanie niemieckie t.zn. Niemcy decydują o tym, co ten naród podległy Rzeszy ma produkować.
3. Niemcy będą decydować o tym, gdzie dani robotnicy ma-

S P R A W Y W A Z N E

ją być zatrudnieni. Wskazuje na to wyraźnie zdanie o dążeniu do "pełnego zatrudnienia". Efekt - przesiedlanie całych narodów.

4. Gospodarstwo europejskie będzie prowadzone według pomysłów nacjonal-socjalistycznych, wyprobowanych w Rzeszy.
5. Kontynentalne imperium niemieckie musi, czego Hunke nie dopowiedział, znaleźć uzupełnienie w opanowaniu świata, jako jednej wielkiej kolonii, dającej "niemieckiej Europie" surowce i odkupującej towary.
6. Obecna wojna ma zdecydować o tym, czy "imperialna idea Rzeszy" zapanuje w Europie.

Z Kowna do Wilna

"Journal de Genève" ogłasza korespondencję z Kowna pod powyższym tytułem. Podnosząc, że posiadanie Wilna było zawsze marzeniem Litwinów i że uważali je oni za swoją stolicę także wtedy, kiedy miasto to należało do Polski, autor opisuje obecną sytuację w tym mieście, które pomimo wysiłków władz litewskich jest nadal polskie.

Praktycznie Kowno pozostaje nadal mózgiem kraju - pisze korespondent. Napływ dziesiątek tysięcy uchodźców z wszystkich stron Polski jest dla rządu litewskiego ciężkim problemem ekonomicznym. Jedni uciekli tu przed reżymem sowieckim, inni - przede wszystkim Żydzi - schronili się tu przed prześladowaniami hitlerowców. Byli urzędnicy i kupcy polscy z zapasami złotych bez wartości nie są w stanie przysłużyć się Litwie i stanowią dla jej gospodarstwa ciężkie brzemie. Poza tym podczas sześciotygodniowej okupacji Wileńszczyzny Sowiety wywoziły z niej wszystko w głąb Rosji: urządzenia fabryk, maszyny, aparaty, drukarnie, szpitale ... Tak, że władze litewskie znalazły miasto opróżnione i wygłodzone zarazem.

Drugim problemem jest "z l i t e w s z c z e n i e" Wilna, problemem najważniejszym i najbardziej skomplikowanym. Ludność litewska Wilna stanowi bardzo słabą mniejszość i teraz jeszcze język polski dominuje tu całkowicie. Rozpoczęto naukę języka litewskiego w szkołach elementarnych i gimnazjach. Wszędzie zorganizowano kursy specjalne. Na Uniwersytecie Wileńskim sfuzjonowanym z Uniwersytetem Kowieńskim wykładają profesorowie litewscy. Młodzież polska zmuszona była przerwać studia, a nie wiedząc jak zużyć swoją energię i zdolności, organizuje spiski i powoduje zaburzenia, które są znówu problemem dla rządu. Władze litewskie wola w tych wypadkach nie stosować środków radykalnych i zaczekać aż czas zagoi naj-

SPRAWY WAŻNE

gorsze rany. Jest to poniekąd powodem, dla którego nie spieszą się wcale z przeniesieniem stolicy, tym bardziej, że w Wilnie brak budynków i pomieszczeń na rozlokowanie ministerstwa.

Powstaje, na przykład, pytanie, czy korpus dyplomatyczny przeniesie się z Kowna do Wilna? W Kownie sądzi się, że korpus dyplomatyczny pójdzie za ministerstwem spraw zagranicznych, ponieważ Francja i Wielka Brytania uznały już rzekomo przyłączenie Wileńszczyzny do Litwy. Postawa Francji i Anglii tu interpretowana jako uznanie de facto obecnych granic litewskich. W każdym razie zainstalowanie się korpusu dyplomatycznego w Wilnie byłoby nowym dowodem przychylniej postawy wielkich mocarstw wobec przyłączenia Wileńszczyzny do Litwy.

/Journal de Genève z Kowna 26 I 40/.

Polscy ochotnicy w lotnictwie angielskim

W artykule pod powyższym tytułem "La Croix" opisuje wizytę angielskiego ministra lotnictwa Wood na wielkim lotnisku, gdzie ćwiczą się polscy ochotnicy, którzy zaciągali się do lotnictwa angielskiego.

Dziennik informuje, że kadry lotników polskich rosną bardzo szybko. Przechodzą one w Anglii dokładne przeszkolenie, po czym będą włączone do angielskich sił lotniczych. /La Croix z 1 II 40/.

Otwarcie Rady Narodowej

"Journal de Genève" przynosi na pierwszej stronie fotografię z otwarcia Rady Narodowej, a mianowicie gen. Sikorskiego wygłaszającego przemówienie. /Journal de Genève z 26 I 40/.

Niemcy chcą sprowadzić do polski czeskich

u r z ę d n i k ó w

Protector von Neurath miał się zwrócić do władz czesko-morawskich, aby oddały do dyspozycji 100.000 urzędników i funkcjonariuszy czeskich, którzy mają być wysłani na teren Polski, okupowanej przez wojska niemieckie.

Chodzi głównie o takich urzędników, którzy mają jak-największy kontakt z ludnością polską. Niemcy mają nadzieję, że urzędnicy czescy potrafią bardziej ułagodzić Polaków. /La Croix z 1 II 40/.

U w a g a: Wiadomość powyższą podajemy na odpowiedzialność "La Croix". Zwraca jednak uwagę, że dziennik ten nie podaje źródła, skąd pochodzi powyższa wiadomość.

Germanizacja ziem polskich i przesiedlanie Polaków

Dłuższą notatkę na ten temat zamieszcza szwajcarski "Der Bund", który pisze o znanych już zarządzeniach niemieckich o wywiezieniu 1 miliona Polaków do Niemiec, osiedlaniu Niemców w Polsce i t.d. /Der Bund z 28 I 40/.

P O L S K A

Wywiad u P. Prezydenta Raczkiewicza

Jak podała wczoraj prasa francuska /C.I.D., No 103 z 30 I str. 2/ w londyńskim "Daily Telegraph" ukazał się na pierwszej stronie pisma wywiad z P. Prezydentem Raczkiewiczem. Był to pierwszy wywiad, udzielony reprezentantowi angielskiej prasy, Mr. Douglas Williams, korespondentowi przy armii polskiej we Francji. Artykuł opixuje na wstępie siedzibę rządu polskiego w Angers oraz podaje obszerne sprawozdanie o organizacji armii polskiej we Francji.

Poza ogłoszonym już tekstem wywiadu P. Prezydent Raczkiewicz oświadczył, że "Rosjanie nie będą mogli utrzymać się w Polsce, po pobiciu wojsk niemieckich, ponieważ będą mieli wtedy zbyt wiele własnych kłopotów." /Powiedzenie to podane jest tłustym drukiem/
/Daily Telegraph, Londyn 29 I /

"Polska jest duszą naszej sprawy"

Pod tym tytułem wybitny publicysta angielski Garwin, redaktor naczelny niedzielnej gazety "Observer" zamieszcza na łamach tego pisma obszerny artykuł, poświęcony barbarzyńskim metodom niemieckiej okupacji.

"Nigdy nie było - pisze Garwin - bardziej oczywistego i bardziej przekonywującego przypadku różnicy między ludzką sprawiedliwością a nieludzką krzywdą niż w obecnej rozgrywce między aliantami a wrogiem. Jeśli idzie o sprawiedliwość ducha, to alianti mają po trzykroć więcej słuszności. Z każdym tygodniem otrzymujemy pod tym względem nowe, bardziej przekonywujące dowody. Jeśli pragniemy zacytować jeden wypadek słuszności powyższego twierdzenia, ilustrujący ostatecznie położenie - to dowód tego rodzaju daje nam los Polski.

"Gdyby ta zbrodnia miała pozostać nienaprawiona - oświadcza Garwin - gdyby najeźdźcy nie zostali ukarani, to należałoby w ogóle zwątpić w przyszłość ludzkości. Stopniowo, jak poszczególne fakty wydostają się na światło dzienne, wstrząsnąć muszą coraz więcej sumieniem ludzkości. Ostatnie 4 miesiące okupacji niemieckiej w Polsce są przykładem systematycznego znieważania, ciemnienia, poniżania i niszczenia wszystkiego - przykład nie mający niczego równego w historii. Hitler dąży do tego, by nie tylko z każdego poszczególnego Polaka zrobić swego gospodarczego niewolnika i politycznego heloty - dąży do zniszczenia całego wielkiego i sławnego narodu."

W płomiennych słowach Garwin opisuje następnie martyrologię jaką od 4 miesięcy przeżywa Polska, oświadczając, że peł-

P O L S K A

na prawdę o tych okropnościach nie będzie jednak nigdy znana. Terror Gestapo daje się we znaki wszędzie i wszystkim. W najbardziej nawet odległych zakątkach kraju codziennie i co noc padają nowe ofiary zorganizowanego okrucieństwa. W historii nie ma niczego równego tym usiłowaniom zniszczenia całego narodu zarówno cieleśnie jak i duchowo - narodu, posiadającego te same moralne prawa do istnienia i rozwoju, jak każdy inny naród świata.

/The Observer 28 I /

Męczeństwo Polski pod panowaniem niemieckim

"Le Temps" zamieszcza pod powyższym tytułem korespondencję z Genewy, omawiającą ostatnie artykuły w "Tribune de Lausanne" o prześladowaniach Polaków przez okupantów niemieckich.

"Tribune de Lausanne" komentuje audycje radia watykańskiego, które napiętnowało okrucieństwa, dokonywane w Polsce przez Niemców, przy czym dziennik szwajcarski podkreśla, że pomimo protestu niemieckiego radio watykańskie nie przerwało swych audycji. "Gazette de Lausanne" zamieściła obszerny artykuł dr Stef. Liberka o męczeństwie jakie przechodzi naród polski pod panowaniem niemieckim.

/Le Temps z 1 II /

Wystawa prac malarzy niemieckich z kampanii w Polsce

"Der Angriff" donosi, że w Berlinie otwarta została wystawa prac 14 malarzy, którzy m. i. wystawiają obrazy, ilustrujące przebieg kampanii w Polsce.

/Der Angriff z 27 I /

Wędrowka Niemców z Wołynia

"Der Angriff" zamieszcza wielkie ilustrowane reportaże z wędrowki Niemców z Wołynia do Łodzi. W artykułach nie ma nic godniejszego uwagi.

/Der Angriff z 27 I /

Nowe wyroki śmierci w Bydgoszczy

"Essener Nationalzeitung" donosi, że "sąd" niemiecki w Bydgoszczy skazał na śmierć 59-letniego Antoniego Klosiewicza i 65-letniego Jana Schatten za to, że rzekomo mieli wydawać żołnierzom polskim Niemców w celu "zamordowania" ich. 36-letni Bolesław Urbański został skazany na 15 lat ciężkiego więzienia.

/Essener Nationalzeitung z 26 I /

P O L S K A

Niemieckie instytucje kredytowe w Wielkopolsce

"Essener Nationalzeitung" zamieszcza w dziale gospodarczym artykuł o tworzeniu i działalności sieci niemieckich instytucji kredytowych w Wielkopolsce. Dziennik stwierdza m. i. że żadna z polskich instytucji nie zostanie utrzymana, wszystkie znajdują się w likwidacji. Pozostaną natomiast mniejszościowe niemieckie banki w Polsce.
/Essener Nation, Ztg. 26. I./

Polonica we francuskiej prasie prowincjonalnej

Niemcy skonfiskowali polski majątek państwowy. Donosi o tym Journal de Rouen 28 I.

Niemcy zaprzeczają wiadomościom pdanym przez Watykan o prześladowaniu kościoła w Polsce i twierdzą, że represje w stosunku do księży następowały dlatego, ponieważ księża byli oficerami propagandy polskiej i szowinizmu polskiego, a nawet dowodzili oddziałami partyzanckimi. /Journal de Rouen 28 I /

O masowych egzekucjach wykonywanych na Żydach w Polsce donosi Journal de Rouen 28 I.

Głód w Polsce. We Lwowie i innych miastach małopolskich panuje głód. Pensja wynosi miesięcznie przeciętnie 200 rubli, nie starcza to na zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb. Bolszewicy wywieźli 100 000 osób na ciężkie roboty do Rosji. wg Transconti piszą o tym La Dépeche de Brest i Eclairneur de l'Est /Reims/ 29 I.

Niemcy zaprzeczają wiadomości o obecności wojsk niemieckich w okupowanej przez bolszewików części Małopolski. /Le Petit Dauphinois, Grenoble 28 I i Journal de Rouen 29 I /

Komunikat PAT-a że towary rumuńskie jada przez Polskę do Niemiec po 2 300 ton dziennie - drzewo, zboże itp. zamieszcza Le Petit Dauphinois /Grenoble/ 28 I.

Posel niemiecki w Watykanie zgłosił protest przeciwko ogłaszaniu przez radio watykańskie komunikatów o okrucieństwach niemieckich w Polsce. Piszą o tym Le Petit Marseillais i Eclairneur de Nice 28 I.

Himmler mianowany został komisarzem dla wzmocnienia elementu niemieckiego w gubernatorstwie warszawskim przez kolonizację i wywłaszczanie. /Eclairneur de Nice 28 I /

"Jak bosze mszczą się na Polsce za obronę" - pod takim tytułem Eclairneur de Nice 28 I zamieszcza artykuł o rujno-

P O L S K A

waniu przez Niemców zamku królewskiego w Warszawie. Artykuł jest ilustrowany widokiem zamku z czasów z przed wojny.

Milion robotników polskich wywożą Niemcy na roboty do Niemiec. /Journal de Rouen 29 I i La Dépeche, Toulouse 29 I.

Przesiedlanie Niemców z Wołynia i Małopolski jest już zakończone. 160 000 Niemców przesiedlono do ośrodków rolniczych Polski zachodniej. /La Dépeche de Brest 29 I /

Niemcy z Wołynia, Małopolski wschodniej i krajów bałtyckich przesiedlani są do Polski. By zrobić dla nich miejsce milion chłopów polskich przewieziony ma być na roboty do Niemiec. /Le Petit Marseillais 29 I /

O obchodzie 50-lecia istnienia dziennika "Wiarus Polski" w Lille pisze Journal de Roubaix 29 I. Obszernie na ten temat pisze Echo du Nord /Lille/ z 30 I. Dziennik ten wymienia osoby, które brały udział w obchodzie i streszcza przemówienie min. Ładosia. Dziennik nazywa obchód ten "vraiment une manifestation cordiale de l'entente franco-polonaise". Grand Echo du Nord /Lille/ z 31 zamieszcza zdjęcie z tego obchodu wyobrażające moment przemówienia min. Ładosia.

TASS zaprzecza wiadomościom, że oprócz sowieckich i niemieckie wojska będą nadzprowały koleje w Małopolsce. Ani jednego żołnierza ani oficera niemieckiego nie ma w Małopolsce. Piszą o tym: Echo du Nord i Grand Echo du Nord /Lille/, Le Progres /Lyon/, Journal de Roubaix i La Dépeche de Brest. z 30 I.

Papież otrzymał nowy raport o okrucieństwach niemieckich w Polsce. /Echo du Nord, Lille, 30 I./

Radio niemieckie donosi, że przesiedlanie Niemców z Wołynia i Małopolski jest już zakończone, przeniesiono ogółem 160 000 Niemców. /Echo du Nord, Lille, 30 I./

Jednym z powodów przybycia wojsk niemieckich do Małopolski wschodniej jest to, że bolszewicy po przyjacielsku rozgrabiają pociągi idące z towarami z Rumunii do Niemiec. /Journal de Rouen 30 I/

Niemcy rekrutują w Słowacji robotników, płacąc po jednej marce dziennie, do obsługi szybów naftowych w Małopolsce i do obsiewania ziemi w Polsce, dzięki czemu mają nadzieję wyżywić się w ciągu kilku miesięcy. Słowacy są bezradni, gdyż wszystkie ważniejsze punkty ich kraju są obsadzone przez Niemców. /Journal de Rouen 30 I /

Wbrew zaprzeczeniom TASS korespondent Nationalzeitung z Bukaresztu donosi, że 1/w różnych miastach Małopolski są żołnierze i umundurowani gestapowcy, mający za zadanie ochraniać transporty towarów idące do Niemiec, 2/potwierdza się, że woj-

P O L S K A

ska niemieckie obsadziły linie kolejowe boczne do Stanisławowa i Drohobycza i 3/ z zasługującego na wiarę źródła donoszą, że we Lwowie, Stanisławowie i Przemyśle były tanki niemieckie. Korespondent Nationalzeitung myśli że tu nie chodzi o okupację lecz o zaprowadzenie porządku w okupacji sowieckiej, gdzie panuje straszny chaos. /Grand Echo du Nord, Lille, Le Progres, Lyon, Eclairer de Nice, Eclairer de l'Est, Reims, Le Petit Dauphinois, Grenoble, La Petite Gironde, Bordeaux, Le Petit Marseillais i Journal de Roubaix z 30 I.

Niemcy tepią duchowieństwo polskie, jako kierowników duchowych i politycznych narodu polskiego a w wielu wypadkach nawet dowódców oddziałów partyzanckich. L'Ouest Eclair /Rennes/ i Le Petit Dauphinois /Grenoble/ 30 I.

Bolszewicy prześladują inteligencję, od 1 stycznia b.r. wywieźli już z Małopolski 100 000 osób w niewiadomym kierunku. We Lwowie zniknęło w niewytłumaczony sposób 2 000 oficerów polskich. /L'Ouest Eclair, Rennes, Eclairer de Nice 30 I /

Wywiad Prez. Wł. Raczkiewicza, udzielony dziennikowi "Daily Telegraph" streszczają: Le Petit Dauphinois/Grenoble/ i "La Petite Gironde" z dn. 30.I.

O śmierci prof. Michała Siedleckiego w niemieckim obozie koncentracyjnym donoszą: La Petite Gironde /Bordeaux/, Echo du Nord /Lille/, Journal de Rouen i Journal de Roubaix z dn. 31.I. i Gr. Echo du Nord /Lille/ z dn. 30.I.

Komunikat CID o dzikim sadyzmie Niemców w Polsce, o zmarznięciu 30 dzieci, o rozstrzeliwaniach itp. zamieszczają: Paris-Centre /Nevers/ z dn. 30.I., oraz Eclairer de l'Est /Reims/, Echo du Nord /Lille/ i Journal de Roubaix z dn. 31.I.

W przeglądzie prasy cytuje wyjątki z art. M.J.Delebecque z "Action Française" La Petite Gironde /Bordeaux/ 31.I.

Z okupacji bolszewickiej w Małopolsce bolszewicy wywieźli 40.000 Polaków do zagłębia Donieckiego, gdzie pracują oni w kopalniach, jak garnicy /Journal de Rouen, 31.I./

Niemcy o grobach swoich poległych w Polsce

"Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge"/niemiecka organizacja opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi/ ogłasza, że wszystkie prace wstępne dla ustalenia grobów żołnierzy niemieckich w Polsce i przygotowania odpowiednich cmentarzy zostały już przeprowadzone, na wiosnę ma się już rozpocząć budowa pomników. /Völkischer Beobachter, 23.I./

P O L S K A

Litewski minister oświaty
o szkolnictwie na Wileńszczyźnie

"Lestuvos Aidas ogłasza wywiad z litewskim ministrem oświaty dr. J. Jokantasem w sprawie szkolnictwa na Wileńszczyźnie. Min. Jokantas oświadczył, że państwowe szkoły powszechne w Wilnie i okręgu zostały już dostosowane do wymagań ustawodawstwa litewskiego. Do szkół okr. wileńskiego wyznaczono ok. 300 nauczycieli Litwinów. Nauczyciele wyznaczeni czasowo i nie znający dostatecznie języka litewskiego będą musieli złożyć egzamin z języka litewskiego w terminie do dnia 1 sierpnia br. Ci, którzy egzaminu nie złożą, będą zwolnieni.

Szkoły prywatne nie zostały jeszcze na razie zorganizowane. Zezwolenia na prowadzenie szkół prywatnych będą udzielane jedynie obywatelom litewskim i zalegalizowanym organizacjom pod warunkiem, że przedstawią jako kandydatów na stanowiska dyrektorów obywateli litewskich, znających język litewski i posiadających cenzus nauczycielski. Rozważany jest również projekt stworzenia wolnego wydziału sztuki przy wydziale humanistycznym zlitwinizowanego uniwersytetu w Wilnie. Poza tym władze litewskie opracowują plan założenia stałego teatru dramatycznego w Wilnie. Do czasu załatwienia tej sprawy organizowane będą w Wilnie częste występy kowieńskiego teatru państwowego.
/PAT, Kowno, 31.I./.

Prasa amerykańska o okrucieństwach
niemieckich w Polsce.

Prasa amerykańska zamieszcza szereg artykułów, potępiających okrucieństwa niemieckie, popełniane w Polsce okupowanej, jakie ujawnił raport prymasa Polski kardyn. Hlonda, wręczony ojcu św. "New York Herald" podkreśla wiarygodność i autentyczność tego dokumentu a następnie dodaje:

"Lekcja, jaka z tego wynika dla całego świata jest jasna. Sukces, odniesiony przez armię niemiecką, stanowi groźbę dla bezpieczeństwa całej ludzkości. Niemcy zdecydowane są zniszczyć i spustoszyć wszystkie narody, które im się sprzeciwiają. Gdyby w Europie doszło do dominacji niemieckiej, to wówczas wszystkie inne narody stałyby się wasalami trzeciej Rzeszy albo też byłyby wytępione. Raport przedstawiony Stolicy Apost. stanowi jednocześnie ostrzeżenie przed tym, co oznaczałoby zwycięstwo Niemiec oraz oskarża człowieka, który doprowadził do upodlenia swych zwolenników."
/PAT, N. York, 31.I./.

P O L S K A

Niemcy zamykają sklepy w Krakowie

Niemcy zarządzili w Krakowie zamknięcie wszystkich sklepów z konfekcją, obuwem i wyrobami skórzanymi. Sklepy te mają sporządzić dokładny inwentarz posiadanych towarów. Równocześnie zakazano jakiegokolwiek sprzedaży płótna, bawełny i wełny. Otwarcie sklepów zależeć będzie od urzędowego pozwolenia. W składach żywnościowych Niemcy przeprowadzają kontrolę cen.

/Basler National Ztg., 26.I./.

U w a g a: Widocznie chodzi o wykupienie czy poprostu konfiskatę wymienionych towarów dla Niemiec.

Tępienie katolicyzmu w Polsce

"Excelsior" nawiązując do protestu ambasadora niemieckiego przeciw audycjom radia watykańskiego o okrucieństwach i prześladowaniach niemieckich w Polsce oraz do ostatniego przemówienia Hitlera, podkreśla, że w swym zapale antyreligijnym Hitler zapomina, iż przeszło połowę mieszkańców "wielkich Niemiec" stanowią dzisiaj katolicy, głęboko przywiązani do swej wiary. W Polsce prawie wszyscy duchowni, zakonnicy zostali wypędzeni ze swych siedzib lub uprowadzeni do Niemiec. Np. siostry Miłosierdzia w Katowicach zostały wypędzone i zastąpione przez "braune Schwester", które odprawiają modły przed portretem Hitlera.

/Excelsior, 1.2./.

Prasa szwajcarska o sprawach polskich

O u k o n s t y t u o w a n i u s i ę R a d y N a r o d o w e j donosi "Der Bund", "Basler National Ztg.", "Neue Zürcher Ztg." i "Basler Nachrichten" z dn. 24.I. Piszą one o wyborze Paderewskiego oraz o oświadczeniu gen. Sikorskiego w sprawie armii polskiej.

W i a d o m o ś c i W a t y k a n u w sprawie prześladowań w Polsce zamieszcza w streszczeniu Neue Zürcher Ztg. z dn. 23.I. Basler Nachrichten pisze o tym 25 i 26.I. w korespondencji z Berlina, zaznaczając, że Niemcy zaprzeczają formalnie, nie mniej jednak przyznają się do aresztowań księży i przesiedlania ludności polskiej, tłumacząc to jako r e p r e s j ę i dążenie do zabezpieczenia sobie tyłów w czasie wojny z Zachodem. O przeniesieniu miliona polskich robotników rolnych do Niemiec pisze N. Zürcher Ztg. z 26.I. Der Bund donosi o wyrokach śmierci w Poznaniu za rzekome znęcanie się nad lotnikami niemieckimi /podane w naszym sprawozdaniu/. /Der Bund z 24 i 26.I., Neue Zürcher Ztg, z 23,24 i 26.I., Basler Nachrichten z 24, 25, 26.I. i Basler National Ztg. z 24.I./.

P O L S K A

Pomorze na zawsze związane jest z Polską

B. minister, poseł dr Alfred Oberkirch w artykule p. t. "Bałtyk a Polska" pisze w "Le Petit Bleu" o dwudziestej rocznicy odzyskania przez Polskę dostępu do morza i przypomina, że od samego zarania historii ludzkiej plemiona słowiańskie były osiadłe między Elbą, Wisłą i morzem Bałtyckim. Ale te plemiona usposobione pokojowo, żyjące z rybołówstwa i rolnictwa, zostały podbite przez wojownicze i grabieżcze plemiona germańskie, z których się wywodzą dzisiejsi Niemcy.

W dziesiątym wieku 5 dużych plemion słowiańskich utworzyło, wbrew germanom, państwo polskie. Wśród tych plemion byli również pomorzanie, którzy wówczas zamieszkiwali ziemie aż po Odrę i Szczecin. Historia 3 następných wieków - to okres ustawicznych walk z germaństwem, które parło ciągle na wschód.

Omówiwszy niefortunny pomysł sprowadzenia Krzyżaków w XIII w. przez Konrada Mazowieckiego, dr Oberkirch opisuje fatalne konsekwencje tego kroku i bitwę pod Grunwaldem. Po rozbiorze Polski Niemcy ze szczególną zaciętością zaczęli tępić Polaków z Pomorza, przeprowadzając okrutną i barbarzyńską politykę eksterminacyjną. Ale to nie złamało i nie ugięło Polaków i sami Niemcy musieli przyznać w r. 1914, że Pomorze jest w przygniatającej większości zamieszkałe przez Polaków.

Dziś i Niemcy z tą samą zaciętością zwracają się przeciwko Pomorzu. Ale dzielnica ta wróci, po zwycięstwie, do matki - ojczyzny, z którą związana jest na wieki.
/Le Petit Bleu z 31 I /

Opór Polaków w Wilnie

Jak donosi "Frankfurter. Zeitung" opór Polaków przeciwko władzom litewskim w okręgu Wilna wzrasta z każdym dniem. Władze litewskie wykryły podobno nowy spisek, przeprowadzając liczne aresztowania. Ludność polska bojkotuje zarządzenia administracyjne Litwinów.

Skąd inąd donoszą, że księża polscy na Wileńszczyźnie podtrzymują wiarę ludności w odzyskanie wolności.
/L'Ordre z 1 II /

Nowa rada miejska w Wilnie

Wileńskie "Nowe Słowo" podaje, że w najbliższych dniach zostanie zamianowana w Wilnie nowa rada miejska. W skład rady, która będzie liczyć 12 osób, ma wejść 6 Litwinów, 2 Żydów, jeden Białorusin, jeden Rosjanin i 2 tylko Polaków.
/PAT z 31 I /

P O L S K A

Uchodźcy muszą opuścić Kowno i Wilno

Kowieńskie pisma żydowskie donoszą, że władze przystąpiły do przymusowego rozsiadania po mniejszych miastach i osadach uchodźców z Polski, którzy się dotychczas skupiają w Kownie i Wilnie. W obu tych miastach prawo pobytu będzie przyznane tylko osobom, mogącym się wykazać dostatecznym kapitałem lub też osobom utrzymywanym przez krewnych. Do władz litewskich zwróciła się delegacja z prośbą o uzyskanie zwolnienia polskich jeńców wojennych, pochodzących z Wileńszczyzny, a więc mających prawo do obywatelstwa litewskiego. Mają być w tej sprawie podjęte rokowania z Niemcami.
/Biul.Pr.Żyd.Nr.88/

T e r r o r w P o l s c e

Kardynał Hlond złożył w Watykanie memoriał o systemie, stosowanym przez Niemców w zagarniętych ziemiach polskich. Niemcy dążą do zniszczenia jakiegokolwiek życia kulturalnego. Księża muszą mówić kazania po niemiecku i każda msza św. musi się kończyć modlitwą za Hitlera.
/C.E. Londyn 30 I /

Około 18 000 Polaków zostało rozstrzelanych na ziemiach przyłączonych do Rzeszy. Są to przeważnie jednostki należące do przedstawicieli polskiego społeczeństwa intelektualnego.
/C.E.Londyn 29 I /

Wszystkie rozgłoszenie amerykańskie donoszą o komunikacie radia watykańskiego, który omawia okrutne metody niemieckie w Polsce i piętnuje terrorystyczny system niemiecki w Polsce.
/C.E. Bound Brook New York 29 I /

Mowa litewskiego ministra spraw zagranicznych

W swoim przemówieniu o polityce zagranicznej minister spraw zagranicznych Litwy oświadczył, że jednym z ważniejszych problemów litewskich jest reorganizacja okręgu wileńskiego, który "znacznie ucierpiał podczas 20-letniej okupacji polskiej."
/C.E.Bratisława 29 I /

Wyznaczenie granicy niemiecko-rosyjskiej

Wyznaczenie granicy między Niemcami i Z.S.R.R. na terenie Polski bynajmniej nie należy, jak to wynika z artykułu poświęconego tej sprawie w "Frankfurter Zeitung", do rzeczy łatwych. Mieszana komisja niemiecko-rosyjska ustaliła granicę podobno na przestrzeni 1 500 km, gdzie ustawiono słupy graniczne.
/L'Ordre z 1 II /

P R Z E G L A D O G O L N YPrasa szwajcarska
-----Mussolini przeciw rosyjskiemu dążeniu do
-----Morza Śródziemnego

Pod powyższym tytułem ogłasza szwajcarska "Weltwoche" artykuł, w którym wskazuje na niebezpieczeństwo niemieckiej polityki popierającej wbrew własnym interesom politykę Sowie-
tów.

Nie tak nie zdradza dwuznacznej i ciężkiej sytuacji, w jaką się Rzesza wmanewrowała przez sojusz z Sowiecami, pisze "Weltwoche", jak fakt, że niemieckie placówki oficjalne i niemiecka prasa zmuszone są często popierać Rosję i bronić jej polityki nawet wbrew własnym interesom. Klasycznym przykładem tego był artykuł w "Nachtansgabe" z połowy stycznia. Stanowił on - jak się sądzi - o f i c j a l n i e i n s p i r o w a n e usprawiedliwienie rosyjskiej agresji na Finlandię i posługuje się następującymi argumentami: Sowiety chcą i muszą podporządkować sobie Finlandię jako bezpośrednią sferę wpływów; to dążenie jest od czasów Piotra Wielkiego tradycyjną polityką Rosji, olbrzymie państwo słowiańskie potrzebuje koniecznie "dojścia do Oceanu Atlantyckiego i do Morza Śródziemnego; dlatego rosyjskie dążenie do Atlantyku przez Finlandię, Szwecję i Norwegię oraz do Morza Śródziemnego przez państwa naddunajskie i bałkańskie jest czemś "całkowicie naturalnym", czemu nie ma zupełnie sensu się przeciwstawić.

Prasa włoska powtórzyła te znamienne oronuncjacje niemieckie bez komentarzy. Ale polityczne i dyplomatyczne koła Rzymu zanotowały je z uwagą, szczególnie słowa o dążeniu Rosji do Morza Śródziemnego, przy czym Włosi w żadnym razie nie podzielają zdania, że jest to "naturalną koniecznością".

Rozpatrzywszy sytuację Rosji, jej dążenie do Morza Śródziemnego w ciągu wieków, stwierdziwszy, że nie jest ono w żadnym razie koniecznością ani potrzebą żywotną, autor kończy artykuł następującym wnioskiem:

Gdyby Rzesza popierała i nadal rosyjską tezę o konieczności uzyskania dojścia do Atlantyku i Morza Śródziemnego, nie tylko by się znalazła w sprzeczności z polityką sojusznika włoskiego, ale wywołałaby niebezpieczeństwo rozszerzenia konfliktu na kraje dotąd nim nie dotknięte. Rzesza sobie być może tego nie życzy. Dlatego rząd Rzeszy nie mógłby nic lepszego zrobić, jak odradzić kierownikom polityki sowieckiej "dążenia do Morza Śródziemnego". Tym Niemcy nie tylko zapobiegliby rozszerzeniu konfliktu, ale okazałoby wielką przysługę rosyjskiemu przyjacielowi. Gdyby bowiem Stalin chciał tak samo w czyn obrócić "dążenie do Morza Śródziemnego", jak zrealizował "wyzwolenie narodu fińskiego", taka przygoda spowodowałaby niechybnie prędzej czy później koniec bolszewizmu.

/Die Weltwoche z 26 I 40/.

Prasa szwajcarska

Churchill w kulisach

Szwajcarski tygodnik "Die Weltwoche" przynosi pod powyższym tytułem artykuł odsłaniający kulisy ustąpienia ministra Hoare-Belishy, jak w ogóle zmiany, jakie się dokonywują stopniowo w stanowisku rządu angielskiego, a które doprowadzą prawdopodobnie w niedalekiej przyszłości do zmian personalnych.

Główna rozgrywka toczy się - zdaniem autora - między pierwszym lordem admiralicji Winston Churchillem a ministrem skarbu sir John Simon'em.

Po Monachium - przypomina artykuł - Churchill szczególnie ostro prowadził frontę partii konserwatywnej przeciw "gabinetowi wewnętrznemu" a więc przeciw tym panom, którzy doradzali Chamberlainowi jazdę na konferencję, w pierwszym rzędzie przeciw ministrowi skarbu sir John Simon'owi. Trzeba wiedzieć, że sir John i Hoare-Beliska reprezentują w rządzie małą partię narodowo-liberalną. Kto chciał obalić Chamberlaina celował naturalnie w jego achillesową piętę. Dzięki współpracy narodowo-liberalnych i narodowej partii pracy, rząd Chamberlaina mógł uchodzić za narodowy, t.zn. ponad - partyjny. Churchill i jego przyjaciele twierdzili, że w tak niebezpiecznych czasach nie wolno utrzymywać fałszywych sytuacji. Albo czysto konserwatywny gabinet winien przejąć odpowiedzialność, albo też należy przyciągnąć do współpracy prawdziwą opozycję. Przy czym Churchill nie używałby prawdopodobnie takiego argumentu, gdyby był zadowolony z najpoważniejszego nie-konserwatysty sir John Simona. Tego ostatniego przywódcę opozycji liberalnej sir Archibald Sinclair nazwał złym duchem rządu narodowego. Simon był - jak wiadomo - od 1931 do 1935 ministrem spraw zagranicznych i w tym czasie, jak długo jeszcze po ustąpieniu był najruchliwszym rzecznikiem idei, iż należy spełnić "skromne dążenia" narodowego-socjalizmu do realizacji hasła "jeden naród, jeden Führer". On był entuzjastą Monachium. Do jego kręgu należy sir Neville Henderson, ostatni ambasador Anglii w Berlinie, który jeszcze dziś uważa, że hasło "ein Volk, ein Führer" jest do przyjęcia, chociaż się ono już dawno okazało wstępem do hasła o "Lebensraum". Ta tendencja znacznie mniej należy do przeszłości, niż się przypuszcza. Dziś "Monachijczycy" stanowią tę grupę, która by poparła zawarcie pokoju, przyznającego Rzeszy Gdańsk, Pomorze, granice ustalone w Monachium oraz Austrię. Zgodnie z Francją, Polakami, Czechami i Austriakami, Churchill sądzi, że Rzesza byłaby znów zwycięska, gdyby zatrzymała Austrię.

Uważni obserwatorzy spostrzegli, że w mowach brytyjskich ministrów występują trzy warianty: Churchill stawia Austrię na tej samej płaszczyźnie co Czechy i Polskę, Chamberlain chce Austriakom przyznać niezawisłość, jeżeli oni sami jej pragną. Sir John Simon zapomina o Austriakach. Kontynuując swoją walkę o istotną rekonstrukcję gabinetu, Churchill walczy o politykę celów wojny zbliżoną do francuskiej. Uderza się jednego, a myśli się o drugim. Hoare Belisha był na szachownicy pionkiem, sir John Simon jest królową. Jeżeli się usuwa pionek, zagraża się bezpieczeństwu znacznie ważniejszej figury.
/Die Weltwoche 26 I 40/.

Prasa szwajcarska

Ucieczka czeskich ministrów

"United Press" donosi z Pragi, że 27 I prezydent Hacha złożył z urzędu ministra rolnictwa dr Władysława Feierabenda i czeskiego komisarza cen dr Jaromira Necasa. Obydwaj uciekli 22 I z Czech i udali się prawdopodobnie przez Słowację i Węgry do Francji.

Powody ucieczki nie są znane, natomiast koła czeskie w Pradze wyrażają obawę, że fakt ten zaostrzy stosunek Niemców do protektoratu, ostrzegli oni bowiem Czechów przed "dwuznaczną polityką."

Miejsce dr Feierabenda zajął Czech dr Krojczy, ale komisarzem cen został mianowany Niemiec dr v. Busse.
/Der Bund z 28 I 40/.

Skandynawia nadal zagrożona

Prasa szwajcarska pisze stale o zagrożeniu całej Skandynawii przez Sowiety.

Ostatnio "Basler Nachrichten" pisze we wstępnym artykule, że sprawa ta jest we wszystkich państwach skandynawskich nadal dyskutowana z dużym zaniepokojeniem. Wszyscy zdają sobie sprawę, że w razie zwycięstwa rosyjskiego w Finlandii, Rosja nie ograniczy się do jednego czy drugiego portu ale zażąda całego północnego obszaru Szwecji i Norwegii. Ze plany takie istnieją, świadczą o tym głosy pism niemieckich, ostatnio np. "Zeitschrift für Geopolitik"

Prasa skandynawska wyraża dlatego ogólne życzenie, aby alianci skutecznie pomogli Finom.
/Basler Nachrichten z 27 I 40/.

Prasa francuska

Rejestracja kosztowności

W Niemczech wydano zarządzenie o obowiązkowym zgłoszeniu posiadanych brylantów, drogich kamieni i pereł. Handel kosztownościami poddany jest reglementacji.
/Poslednija Nowosti z 1 II 40/.

Prasa francuska

Granica Francji i Anglii nad Renem

Sprawiedliwość dla Niemiec byłaby niesprawiedliwością
dla P o l s k i

Dyrektor miesięcznika "The Nineteenth Century and Aster" F.A. Voigt pisze, że projekty organizacji pokoju, wysunięte przez sir Walter Laytona /News Chronicle z 2 XI 39/ i Atlee /przemówienie w Caxton Hall 8 XI 39/ są czystą utopią. Pisze on dalej.

"Narzucanie eleganckich fantazji celom wojny jest rzeczą szokującą."

"Gdyby miały być przyjęte projekty Layton-Atlee, Niemcy wyszłyby jako rzeczywisci zwycięscy z obecnej wojny. Projekty te pochodzą z czystego defetyzmu.

"Cele wojny aliantów, określone przez rządy francuski i angielski, sprowadzają się do jednej formuły. Stałe bezpieczeństwo przed agresją niemiecką.

"Aby ten warunek mógł być wypełniony, trzeba aby Ren stał się granicą strategiczną aliantów.

"Jeżeli nasza wspólna granica strategiczna nie będzie nad Renem, to nie ma niepodległości ani dla Polski, ani dla Czecho-Słowacji i Austrii.

"Zajęcie Nadrenii przez Niemcy było wyrokiem śmierci dla tych trzech państw.

"Jeżeli ktoś twierdzi, że ten cel wojny nie może być osiągnięty - to mówi, że nie można osiągnąć zwycięstwa.

"Jeżeli ktoś mówi, że byłoby to niesprawiedliwością dla Niemiec, to sprawiedliwość dla nich wynosi ponad sprawiedliwość dla Polaków, Czechów, jak również dla nas samych i Francuzów.

"Wojna jest rzeczą poważną. Jest to dla Anglii i Francji ostatnia szansa utrzymania się, jako niezależne mocarstwa."

"Gringoire", który cytuje powyższy artykuł, wyraża ubolewanie; że prasa francuska, która pisała o projektach Atlee i Laytona, nie o nim nie wspomina.
/Gringoire z 1 II 40/.

Ley jedzie do Rosji

Ley, kierownik niemieckiego "Frontu Pracy" wyjeżdża w marcu do Z.S.R.R.
/Poslednija Nowosti z 1 II 40/.

Prasa francuska

Japońska polityka zagraniczna

Japoński minister spraw zagranicznych Arita wygłosił w sejmie japońskim 31 I 40 ważne przemówienie, w którym sprecyzował politykę zagraniczną rządu, opartej na następujących zasadach:

1. W odniesieniu do Chin: chęć zorganizowania wspólnych wysiłków przeciw kominternom oraz realizacji całkowitej współpracy gospodarczej, jednym słowem dążenie do nowego porządku rzeczy w Azji;
2. W odniesieniu do Z.S.R.R. polepszenie stosunków między obu państwami oraz nadzieja na rozwiązanie problemów powstałych po wyznaczeniu granic z jednej strony między Mandżukuo i Mongolią, z drugiej strony między Z.S.R.R. i Mandżukuo;
3. Od zawarcia paktu antykominternowskiego, którego polityka pozostaje nadal w mocy, stosunki między Japonią, Włochami i Rzeszą stają się coraz bardziej serdeczne;
4. W odniesieniu do Anglii: Zbadano sprawę Tientsinu oraz ogólnego ułożenia stosunków. Incydent z Asama Maru jest godny pożałowania;
5. W odniesieniu do Stanów Zjednoczonych A.P.: Mimo wymówienia paktu handlowego stosunki handlowe w praktyce się nie zmieniły;
6. W konflikcie europejskim Japonia zachowuje neutralność. Polityka gospodarcza stosowana przez strony wojujące nie tylko hamuje handel japoński, lecz "niektóre ze stosowanych środków przekraczają prawa państw wojujących, uznane przez konwencje międzynarodowe."
/L'Epoque, Le Figaro, L'Ordre i inne za Havasem z Tokio 1 II 40/.

Ley o wyższości rasy niemieckiej

W artykule w "Angriffie", z okazji rocznicy reżymu hitlerowskiego, Ley podkreśla wyższość rasy niemieckiej nad wszystkimi innymi.

Rasy niższe muszą zadowolić się zmniejszoną ilością pożywienia, odzieży i przestrzeni życiowej. Niemcy nie mogą żyć w takich warunkach, jak Żydzi i Polacy. Ci ludzie teraz czują się szczęśliwymi w Warszawie. Niemcy zaś zginęliby w takich warunkach.

Wojna powinna wytworzyć - i wytworzy - takie warunki, które na stulecie zabezpieczą narodowi niemieckiemu życie, godne rasy germańskiej - więcej chleba, więcej odzieży, więcej przestrzeni życiowej, więcej kultury i piękna.
/Poslednija Nowosti w/g Agencji Radio z 1 II 40/.

Prasa francuska

Mowa premiera Chamberlaina

Premier brytyjski wygłosił 31 I 40 przemówienie na przyjęciu, wydanym dla niego przez Komitet Obrony Narodowej. Oto najważniejsze momenty tego przemówienia:

1. Armia angielska liczy obecnie 1.350.000 żołnierzy; do Francji Anglia wysłała oprócz wojska około 1/2 miliona ton amunicji i aprowizacji.
2. Anglia panuje na morzach. Premier daje przykłady sprawności marynarki angielskiej.
3. Produkcja angielskiego przemysłu lotniczego przewyższa maksymalną produkcję z czasów wielkiej wojny, która wynosiła 22.000 aparatów rocznie.
4. Gospodarstwo angielskie pracuje bardzo intensywnie mimo wojny; eksport wzrósł; tak wynosił w grudniu 1939 r. więcej niż w poprzednich trzech miesiącach;
5. Decyzje powzięte przez Anglię nie stanowią żadnej groźby dla krajów neutralnych; Anglia nie starała się nigdy wpłynąć na decyzję tych krajów co do ich udziału w konflikcie. W każdym razie Anglia nigdy nie zatapiała neutralnych statków i nigdy nie poświęcała z rozmysłem życia neutralnych. Natomiast nieprzyjaciel przeciwnie zagraża egzystencji krajów, które są za małe, ażeby móc się bronić i nie szanuje żadnych spraw humanitarnych.
6. Każdy dzień wykazuje jaśniej i plastyczniej, że Anglia walczy także o wyzwolenie uciemiężonych narodów, o niepodległość każdego przez Niemców napadniętego państwa, jak Czecho-Słowację i Polskę;
7. Japonia jest "mocarstwem neutralnym i zaprzyjaźnionym" i Anglia /incydent Asama Maru/ nie postępuje nigdy tak, ażeby zranić miłość własną narodu zaprzyjaźnionego, z którym pragnie żyć w pokoju;
8. Jednym z celów wojny jest przywrócenie handlu międzynarodowego. "Będzie to jeden z najlepszych środków dla przywrócenia zamożności świata i podniesienia siły kupna narodów;
9. Chamberlain nie polemizował bezpośrednio z mową Hitlera z 30 I 40, ale zrobił do niej aluzję, mówiąc iż przyjemnie mu być na śniadaniu "którego godzinę i miejsce organizatorzy nie uważali za konieczne utrzymać w tajemnicy przed publicznością."
/Le Petit Parisien, Le Figaro i inne oraz własny podsłuch BBC z 1 II 40/.

Prasa francuska

Uderzenie Stalina bije Hitlera i vice versa

"Le Matin" przynosi artykuł p. Jean Fabry, mający na celu udowodnienie, iż należy uderzyć w Rosję.

Hitler - powiada autor - mówił o Stalinie jako o sojuszniku, który mu chroni tyły: ma on rację, jeżeli twierdzi, że nikt go nie odciągnie od Stalina, zbyt wiele trupów ich łączy; nie rozdziela się tego, co złączyła zbrodnia.

.....

Zbrodnia w Polsce! Zbrodnia w Finlandii! Nie ma innego wytłumaczenia na wojnę, którą prowadzą alianci. Można pisać co się chce, historia potwierdzi, że to zbrodnia zadecydowała o wstąpieniu do wojny francuskiego i angielskiego narodu. Jak daleko były one od wojny w 1938 r. Trzeba było Czech, Polski, Finlandii, żeby nareszcie zrozumiały o jaki "nowy świat" chodzi Hitlerowi.

.....

Europa podobna jest do wyspy, na której dwóch przestępców szerzy terror. Oni rabowali, palili, mordowali. Francja i Anglia wyszły na ulicę, aby ich obalić. One chronią wszystkich wybrzeży. Małe państwa zamknięte u siebie z rewólwerem w jednej ręce, drugą wydają zboże i prowizje w nadziei, że bandyci zostaną zabici przed wywaleniem drzwi. W takiej sytuacji należy strzelić do bandyty, którego się najpierw zauważy. Finlandia umiejscowiła Rosję w polu obstrzału. To Hitler sam mówi, że wszystkie strzały, dosięgające Stalina, uderzają także w niego.

/Le Matin p. Fabry 1 II 40/.

Państwa neutralne powinny się zdeklarować

Archibald Sinclair, przywódca opozycji angielskiej partii liberalnej, przemawiając w Klubie narodowo-liberalnym, poparł wywody ministra Churchilla, że państwa neutralne muszą zrozumieć konieczność zjednoczenia się w obronie swej wolności i zdeklarowania się wyraźnego, kto grozi ich niepodległości.

/Le Jour, Echo de Paris z 1 II 40/.

Niemiecka propaganda w Jugosławii

Na czele niemieckiej agentury w Jugosławii stoi b.obywatel jugosłowiański Gribowski. Przyjął on obecnie obywatelstwo niemieckie i nazywa się Berge. Brat jego kieruje niemieckim oficjalnym organem w Jugosławii "Deutsche Volksblatt". Białogrodzcy korespondenci niemieckich gazet otwarcie uprawiają propagandę a niektórzy z nich nawet spełniają bardziej "delikatne misje".

/Poslednija Nowosti wg. Timesa z 1 II 40/.

Prasa francuska

Niemcy zjadają swoje zapasy

Niemcy obecnie potrzebują najmniej 12 milionów ton ropy naftowej rocznie. Takiej ilości nie mogą im dać ani Z.S.R.R., ani Rumunia, ani Małopolska, której roczna produkcja nie przekracza 500.000 ton. Niemcy więc będą musieli siłą rzeczy zjadać swoje zapasy, mocno już nadszarpnięte przez polską kampanię.

/Le Figaro, Excelsior, Poslednija Nowosti 31 I 40/.

Wiadomości różne

Pomoc Anglii dla Czechosłowacji

Izba Lordów przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy o pomocy finansowej dla Czecho-Słowacji. Projekt tej ustawy został już uchwalony przez Izbę Gmin.

/P.A.T. Londyn z 31 I 40/.

Angielski Fundusz Pomocy

Rząd Wielkiej Brytanii zażądał w Izbie Gmin dodatkowych kredytów w wysokości 216.330 funtów szterlingów. Większość tych nowych kredytów przeznaczona będzie na fundusz pomocy dla uchodźców polskich przebywających obecnie w państwach neutralnych, jak również dla ludności tureckiej, dotkniętej ostatnią klęską trzęsienia ziemi.

/Transconti, P.A.T. Londyn 31 I 40/.